Odznaczony Złotą Odznaką „Zasłużony dla Dolnego Śląska"
oraz „Medalem XXV-lecia Odzyskania Dolnego Śląska"

TEATR DOLNOŚLĄSKI

w JELENIEJ GÓRZE

Sezon XXVIII
1972/1973

ARCHIWUM

Michał Bałucki

DOM OTWARTY

Nr.: 317

15

* PREMIERA, PAŹDZIERNIK 1972 R. W JELENIEJ GÓRZE *

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI

w Jeleniej Górze

Dyrektor i Kier. Artystyczny – TADEUSZ KOZŁOWSKI

Kier. Literacki – JÓZEF KELERA

MICHAŁ BAŁUCKI

DOM OTWARTY

komedia w 3 aktach

Asystent reżysera	— ZBIGNIEW STOKOWSKI
Opracowanie muzyczne	— BOGDAN DOMINIK
Scenografia	— STANISŁAW BĄKOWSKI
Reżyseria	— TADEUSZ ŻUCHNIEWSKI

PREMIERA, PAŹDZIERNIK 1972 r. w Jeleniej Górze

XXVIII SEZON 1972/73

MICHAŁ BAŁUCKI

Autor „Radców pana radcy" (1869), „Grubych ryb" (1881), „Domu otwartego" (1883), „Klubu kawalerów" (1890), a obok tych, najbardziej znanych — jeszcze około trzydziestu innych komedii, nadto trzydziestu powieści i wielu tomów nowel, nadto obfitych prac dziennikarskich — kronik, felietonów, artykułów krytycznych — zaliczany bywa do „najpracowitszych" pisarzy polskich w dziewiętnastym wieku, chociaż nie bywa i nie bywał nigdy zaliczany do „najwybitniejszych". Dość znaczny rozgłos i uznanie zdobyła mu jednak przede wszystkim twórczość dramatopisarska: w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku należał Bałucki do najpopularniejszych dostawców rodzimego repertuaru komediowego scen polskich we wszystkich trzech zaborach, od Galicji wszakże poczynając. Stąd się bowiem wywodził i prawie całe życie spędził w Krakowie, a mieszczaństwo krakowskie, z którym mocno był zżyty, dostarczało mu przede wszystkim materiału do mniej lub bardziej satyrycznych, trochę także sentymentalnych komediowych portretów.

Urodził się w Krakowie 29 września 1837 roku. Ojciec był krawcem. Matka, po wczesnej śmierci męża, kupiła — wspomina biograf Bałuckiego — „kawiarnię ludową przy placu Mariackim, odwiedzaną przez służbę kościelną, wikarych, a czasem zaszczycaną przez samego księdza prałata". Bałucki uczęszczał do gimnazjum Świętej Anny. W roku

1857, otrzymawszy stypendium, rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, najpierw na wydziale matematyczno-fizycznym; potem — po roku — zmienił kierunek studiów na historyczno-literacki. Brał żywy udział w ruchach studenckich, bardzo wówczas rozbudzonych w okresie trwających walk o reformy konstytucyjne w c.k. monarchii, a jednocześnie w przededniu powstania styczniowego w sąsiedniej Kongresówce. Był też wciągnięty w konspiracyjne działania przedpowstaniowe i zadenuncjowany — spędził dwanaście miesięcy w austriackim więzieniu. Pisane w czasie powstania pierwsze dwie powieści Bałuckiego („Przebudzeni", „Młodzi i starzy") są „wezwaniem do broni" i manifestem patriotycznym, zredagowanym, nota bene, wyraźnie z pozycji ugrupowania „czerwonych" w powstaniu.

Po niezbyt udanej próbie zainstalowania się w zawodzie nauczycielskim, po uciążliwej chorobie nerwowej, wraca Bałucki do rozpoczętej wcześniej pracy dziennikarskiej. Przez kilka lat (1869—1871) prowadzi stały felieton w najpoważniejszym wówczas galicyjskim piśmie „Kraj". Pisze i publikuje coraz więcej, zdobywa „pozycję", wchodzi na sceny. Jego felietony zwłaszcza są dobrą szkołą bystrej obyczajowej obserwacji i dobrym przygotowaniem do zawodu komediopisarza. Jego komedie zaś mają tę zaletę, że nie ustępują na ogół rzemiosłem ówczesnej „dobrze skrojonej" komedii francuskiej (Scribe, Sardou, Augier, Labiche), wywodzą się z rodzimych realiów nieźle podpatrzonych, zręcznie skomponowanych. Kilka z tych komedii — te przede wszystkim wymienione na wstępie — wchodzi zatem, na długie lata, do żelaznego repertuaru scen polskich.

OSOBY

Władysław Żelski	— ZBIGNIEW SZYMCZAK
Janina, jego żona	— JANINA JANKOWSKA
Kamilla, jej siostra	— IRENA KRAWCZYKÓWNA — MAŁGORZATA MREŁA
Telesfor, ich wuj	— STANISŁAW ŁOPATOWSKI
Adolf, nauczyciel Kamilli	— WOJCIECH PISAREK
Alfons Fikalski	— BOGUSŁAW MARCZAK
Wicherkowski	— ROMAN METZLER
Pulcheria, jego żona	— MAGDA SZKOPÓWNA-BARTOSZEK
Ciuciumkiewicz, archiwista	— KAROL CHORZEWSKI — STEFAN MIEDZIŃSKI
Katarzyna, jego żona	— ZUZANNA ŁOZIŃSKA
Miecia, Tecia, Munia, Lola — ich córki	— IRENA KRAWCZYKÓWNA — GRAŻYNA JUCHNIEWICZ — IZABELLA OLEJNIK — IRMINA BABIŃSKA
Wróbelkowski	— JAN BOGUSZ
Fujarkiewicz	— ZBIGNIEW STOKOWSKI
Malinowski	— ARKADIUSZ SZWARC
Bagatelka	— ANDRZEJ KEMPA
Ślizakowski	— STANISŁAW RACZKIEWICZ
Piernikiewicz	— STEFAN MIEDZIŃSKI — RYSZARD WOJNAROWSKI
Franciszek, służący	— TADEUSZ MOLSKI
Lokaj	— STANISŁAW TUBIELEWICZ — RYSZARD WOJNAROWSKI

Kontrola tekstu
KRYSTYNA ŚWIĘTOCHOWSKA

Przedstawienie prowadzi
STANISŁAW TUBIELEWICZ

Rzecz dzieje się w mieszkaniu Żelskich

Z upływem czasu daje się jednak zauważyć wyraźny regres w twórczości Bałuckiego. Starzejący się pisarz schodzi coraz bardziej na pozycje zachowawcze ideowo i estetycznie, a kolejne jego utwory sceniczne, jeszcze w latach dziewięćdziesiątych prezentowane raz po raz w krakowskim teatrze, są już coraz bledszym powielaniem wypróbowanych schematów, eksploatowaniem coraz mniej zabawnych dowcipów. W konkurencji z nowymi zjawiskami literatury i modernizmu, docierającymi już także, coraz obficiej, na scenę krakowską, Bałucki zostaje daleko w tyle. Staje się przedmiotem zjadliwych ataków młodych pisarzy. Po kolejnym niepowodzeniu scenicznym, po weredycznej recenzji Lucjana Rydla, sięga po rewolwer: „Z rana 17 października 1901 roku na Błoniach Bałucki odebrał sobie życie".

Śmierć samobójcza popularnego i lubianego komediopisarza wywołała w Krakowie niemałe wrażenie, chociaż po latach Boy, świadek i kronikarz tamtych lat krakowskich, komentował ten wypadek dość prosto (zbyt prosto wedle niektórych opinii): „melancholik (jak zdarza się komikom), niegdyś ulubieniec publiczności, nie wytrzymał nerwowo jej niełaski i zastrzelił się". Pod wpływem jednak tej śmierci zaczęto Bałuckiego pośmiertnie „rehabilitować" i podbijać bębenka, a pod piórem niektórych komentatorów zrodził się, po latach, bez mała „problem Bałuckiego". Problem fikcyjny w istocie. Pozostało jednak po Bałuckim rzeczywiście kilka komedii nadal wznawianych w sposobnym czasie i w poręcznej obsadzie: dają one niezłe wyobrażenie pewnego okresu życia komedii i sceny polskiej.

W REPERTUARZE:

J. Słowacki „MAZEPA"

reż. T. Kozłowski
scen. St. Bąkowski

K. Krumłowski „KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA"

reż. T. Kozłowski
scen. A. Markowski

T. Różewicz „KARTOTEKA"

reż. J. Kozłowski (PWST)
scen. E. Nahlik

P. Whitbread „ODBIJANY"

reż. T. Żuchniewski
scen. E. Nahlik

A. Arbuzow „BABIE LATO"

reż. T. Kozłowski
scen. A. Markowski

W PRZYGOTOWANIU:

St. Wyspiański „LEGENDA"

reż. H. Tomaszewski
scen. Wł. Wigura
muz. Z. Karnecki

Kierownik techniczny
MIECZYSŁAW KULCZYK

Kierownik sceny
TADEUSZ TEKIELA

Brygadier sceny
ANTONI CHICZEWSKI

Rekwizytor
RYSZARD WOJNAROWSKI

Światło
ROMAN KANDYBO

Kierownicy pracowni:

krawieckiej
JANINA NICEK

stolarskiej
WACŁAW SMERECZYŃSKI

perukarskiej
JÓZEFA GRABOWSKA

szewskiej
ALEKSANDER DRAL

malarskiej
HELIODOR JANKOWSKI

tapicerskiej
FRANCISZEK BRZEGOWY

modelarskiej
GRZEGORZ RACKIEWICZ

elektrotechnicznej
BENEDYKT ZIENTALAK

Egzemplarz bezpłatny

Cena 2,—zł

Jel. Zakł. Graf. 2122'72. 2000 A6. F-16/678'72